

JAN SIKORA

EUGENIUSZA GRODZIŃSKIEGO: MYŚLENIE HIPOTETYCZNE

E. Grodzinski: *Myślenie hipotetyczne. Studium na pograniczu antologii, filozofii języka i psychologii*. Ossolineum 1986, 276 s.

Kolejną książką Eugeniusza Grudzińskiego, znanego już autora wielu rozpraw z zakresu filozofii języka, stanowi, zgodnie z podtytułem, studium na pograniczu ontologii, filozofii języka i psychologii. Autor nie zaznacza, że jest to studium także, „na pograniczu” językoznawstwa i logiki. Już sam temat, a zwłaszcza zakres i sposób dokonywanych w tej pracy analiz kierują nasze myślenie również w takie obszary językoznawstwa, jak: gramatyka i składnia języka naturalnego czy logiki, jak: składnia logiczna i rachunek zdań.

Autor od razu na wstępie i wielokrotnie na dalszych stronicach wyjaśnia pojęcie *myślenie hipotetyczne*. Pisze: *Myślenie hipotetyczne to po prostu ogół sądów hipotetycznych...*, (zaś) *sąd hipotetyczny... to, mówiąc najkrócej, sąd o relacji między dwiema możliwościami, z których jedna pociąga za sobą drugą, czyli w razie swego urzeczywistnienia się przesądza o urzeczywistnieniu się drugiej* (s. 10). To skrótowe określenie znajduje swe szczegółowe rozwinięcie w poszczególnych rozdziałach, każde użyte w nim pojęcie definiowane jest i unaoczniane konkretnymi przykładami. W ogóle w odniesieniu do całej rozprawy należy zaznaczyć, że jej autor umiejętnie łączy troskę o ścisłość wypowiedzi z ich komunikatywnością i przystępnością, nie unikając przy tym stawiania problemów teoretycznie skomplikowanych oraz subtelnych specjalistycznych analiz.

Pytaniem podstawowym i twórczym dla całości pracy jest pytanie o ontologię sądów hipotetycznych. E. Grodziński umiejscawia je przede wszystkim na tle i w relacji do myślenia przyczynowo-skutkowego oraz okazjnie do myślenia alternatywnego (s. 102—112). *Myślenie przyczynowo-skutkowe* — jak czytamy — *wyrażane jest w mowie w zdaniach złożonych trzech postaci: 1. w zdaniach wynikowych; 2. w zdaniach przyczynowych; 3. w okresach warunkowych* (s. 104). W wyniku konkretnej egzemplifikacji tych zdań autor stwierdza, że zdania wynikowe i przyczynowo mówią wprost o faktach *pozostających ze sobą w relacji*

przyczyny i skutku, zaś zdania wyrażane w formie okresu warunkowego (warunkowo-skutkowego) wprawdzie nie mówią o realnych faktach, lecz o możliwościach lub zgoła o nierealnościach, to jednak w *istocie wyrażają myślenie przyczynowo-skutkowe* (104—105). Natomiast myślenie hipotetyczne *jest myśleniem o możliwościach, a nie o realnych faktach*. I to nie o jednej możliwości (np. *Jutro może padać śnieg*), *lecz o co najmniej dwóch*, aktualnych lub nie zrealizowanych, w dodatku — pozostających z sobą w takiej relacji, że realizacja jednej, wskazanej w poprzedniku okresu warunkowego *sprawdza realizację drugiej możliwości* (np. *Jeżeli Jan wyzdrowiał, to wstał z łóżka* lub *Gdyby Jan wyzdrowiał, toby wstał z łóżka*, s. 107).

Autor zapytuje dalej: *Co mają wspólnego, a czym się różnią myślenie przyczynowo-skutkowe oraz myślenie hipotetyczne?*, i w konkluzji egzemplifikacji zdań:

a) wyrażających jednocześnie myślenie przyczynowo-skutkowe i hipotetyczne;

b) wyrażających tylko myślenie przyczynowo-skutkowe;

c) tylko hipotetyczne (mówiące o zjawiskach poostających w koniecznym związku koegzystencjonalnym)

stwierdza, że terminy *myślenie przyczynowo-skutkowe* oraz *myślenie hipotetyczne* mają zakresy częściowo się pokrywające.

Z całości rozważań E. Grudzińskiego wynika, że ów „zakres wspólny” odegrał istotną rolę w samej historycznej genezie myślenia hipotetycznego. Pierwotne i wyjściowe w filogenetycznym rozwoju człowieka było myślenie przyczynowo-skutkowe. Ono stało się „historyczną” podstawą myślenia hipotetycznego.

Nasuwa się jednak logiczne pytanie, nie postawione wprost przez autora pracy, a mianowicie: czy owa genetyczna pierwotność myślenia przyczynowo-skutkowego zachowuje swój walor w sensie aktualnym, a tym bardziej w odniesieniu do przyszłości? W odpowiedzi na tak sformułowane pytanie E. Grodziński zdaje się zajmować stanowisko uznające prymat i „wyższość myślenia hipotetycznego nad przyczynowo-skutkowym. Píše bowiem już we *Wstępie*, że bez myślenia hipotetycznego *człowiek nigdy by prawdopodobnie nie wyszedł ze stanu przedludzkiego* (s. 10), a później wielokrotnie stwierdza, że samo myślenie o przyczynach i skutkach jako „obserwowalnych faktach” bez myślenia o możliwościach i łączących je związkach „byłoby niemożliwe”, ponadto nie mogłoby służyć za intelektualną podstawę *kierowania działalnością służącą do zaspokajania potrzeb ludzkich*. Właśnie myślenie hipotetyczne posiada — według E. G r o d z i ń s k i e g o — tę wyższość, że odnosi się do sytuacji jeszcze nie istniejących, niepewnych, czyli takich, które mogą (lub nie) nastąpić w przyszłości, po spełnieniu wszakże niezbędnego

warunku, jakim jest realizacja tej możliwości, która wskutek swej realizacji pociąga za sobą realizację możliwości drugiej. Dotyczy to przyszłych korzyści, jakie możemy osiągnąć oraz szkód, jakich możemy uniknąć pod warunkiem wykonania określonych działań i w ogóle planowania tego, co nie jest pewne, czyli *co może nastąpić albo nie nastąpić* (s. 112). W związku z tym E. Grodziński plasuje myślenie hipotetyczne nie w sferze rzeczywistości już istniejącej, czy pewnej co do swego zaistnienia zgodnie z prawami przyrody, lecz w „rzeczywistości” która może zaistnieć w zależności od określonych zachowań, działań oraz postaw ludzkich.

W związku z tym w prezentowanej rozprawie większość miejsca zajmują rozważania nad dwoma innymi problemami, ściśle związanymi z przedstawioną koncepcją myślenia hipotetycznego, mianowicie nad teorią przyczyny oraz teorią okresu warunkowego. Autor dowodzi, że sądy hipotetyczne to przeważnie (choć nie wyłącznie) sądy o przyczynach i skutkach, *lecz nie o takich, które niewątpliwie istnieją, istniały lub będą istniały, lecz o takich, które istnieć mogą, przy czym realizacja przyczyny powoduje realizację skutku* (s. 11). Okres warunkowy natomiast znajduje w pracy wiele miejsca z uwagi na to, że, jak pisze autor, wytworzyły go języki etniczne jako *najbardziej dogodną... formę wyrażania sądów hipotetycznych*. Warto dodać, że szersza analiza okresu warunkowego jest w pracy E. Grodzińskiego całkowicie uzasadniona i niezbędna nie tylko z tej ogólnej racji, lecz dlatego, że okres warunkowy jest integralną (definicyjną) częścią przedstawionego pojmowania sądu (myślenia) hipotetycznego. W tym ujęciu, jak słusznie pisze autor, myślenie hipotetyczne jest „klamrą spinającą” ze sobą te trzy tematy.

Praca E. Grodzińskiego stanowi studium „na pograniczu” większej, niż mówi podtytuł ilości dyscyplin i jest dziełem z zakresu semantyki filozoficznej lub szerzej — filozofii języka. Każda z dziedzin stawiająca problemy objęte tytułem „myślenie hipotetyczne” upatruje dziś ich naukowego postępu gdzie indziej: filozofia odwołująca się do nauk doświadczalnych, w tym też do nauk penetrujących obszary mikroświata: psychologia czy językoznawstwo kierują swe zainteresowania do najgłębszych źródeł determinujących ludzkie struktury myślowo-językowe do kodu genetycznego włącznie: w tym materialnym podłożu oraz w matematyzacji praw myślenia poszukuje dziś postępu — logika, a właściwie różne już logiki szczegółowe.

Praca E. Grodzińskiego wskazuje co najmniej jako komplementarną inną drogę postępu badań nad myśleniem ludzkim. Jest nią droga syntezy i współpracy, na której (po okresach izolacji i poszukiwań własnych) przedstawiciele odrębnych dyscyplin mogą znaleźć wiele wza-

jemnych impulsów w badaniu różnorodnych związków, jakie zachodzą między językiem a myśleniem ludzkim.

W tym kontekście jednym z walorów recenzowanej rozprawy jest to, że stanowi ona przekonujące uzasadnienie potrzeby wspólnej dyskusji przedstawicieli różnych wyspecjalizowanych nauk zajmujących się myśleniem ludzkim. Praca ta jest również takim zagajeniem owej dyskusji, w którym dominuje zarzut, że nauki dotychczasowe zamykają swe dzieła o myśleniu w pancerzu utrudniającym rozumienie ich treści oraz intelektualną edukację społeczeństwa.

Warto na koniec podkreślić, że w tym filozoficzno-językowym nurcie oraz syntetyzującym i krytycznym stylu utrzymane są także dwie inne, w ostatnich latach wydane prace E. G r o d z i ń s k i e g o, a mianowicie: *Paradoksy semantyczne* (Ossolineum 1983), oraz *Językoznawcy i logicy o synonimach i synonimii* (Ossolineum 1985). Podobnie jak *Myślenie hipotetyczne* są to prace o dużych walorach filozoficznych i humanistycznych i inspirujących do myślenia twórczego.